

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. Z.**

skazanego z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 października 2016 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R.

z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt V Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt II K (...)

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić na rzecz adw. J. P. (K. w R.), jako obrońcy skazanego z urzędu, kwotę 442, 80 zł (słownie czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), obejmującą już należny podatek VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. z dnia 17 listopada 2015 r. obrońca skazanego postawił następujące zarzuty:

- 1) bezzwzględnej przyczyny odwoławczej, tj. naruszenie art. 439 § 1 punkt 2 k.p.k. poprzez orzekanie przez Sąd odwoławczy na rozprawie w składzie jednoosobowym i w tym też składzie wydanie zaskarżonego wyroku, podczas gdy Sąd odwoławczy winien był rozpoznawać sprawę na rozprawie apelacyjnej w składzie trzyosobowym zgodnie z art. 29 § 1 k.p.k. i w tym też składzie winien był wydać wyrok – co miało istotny wpływ na treść wyroku, poprzez niewłaściwą, niepełną kontrolę instancyjną zapadłego orzeczenia,
- 2) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na obrazie przepisu art. 449 § 2 k.p.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie,
- 3) rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na obrazie przepisu art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte odniesienie się Sądu odwoławczego do argumentów apelacji obrońcy skazanego i samego skazanego kwestionujących zasadność zatrzymania i przewiezienia skazanego J. Z. do Komendy Miejskiej Policji po wyczuciu woni alkoholu, w sytuacji, gdy skazany nie był osobą kierującą pojazdem, a także w tej sytuacji możliwość zastosowania obrony koniecznej przez skazanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odnosząc się łącznie do pierwszego i drugiego zarzutu wskazać należy, że ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013, poz. 1247) dodano nowy § 2 art. 449 k.p.k., który przewiduje, że jeżeli postępowanie przygotowawcze

zakończyło się w formie dochodzenia, sąd odwoławczy orzeka na rozprawie co do zasady jednoosobowo, chyba że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej. Przepis ten obowiązuje od dnia 1 lipca 2015 r. Natomiast w art. 30 przywołanej ustawy z 2013 r. przewidziano rozwiązanie o charakterze intertemporalnym, które zakłada, że jeżeli na podstawie tej ustawy nastąpiła zmiana składu sądu, to do czasu zakończenia postępowania **w danej instancji**, sąd orzeka w dotychczasowym składzie. Powyższe rozwiązanie oznacza, że wprowadzone na mocy tej ustawy nowe reguły dotyczące składów sądów nie obowiązują automatycznie z momentem wejścia w życie przepisu te kwestie regulującego, gdyż sprawa w danej instancji toczyć się będzie aż do zakończenia tego stadium wedle dotychczasowych przepisów. Dopiero zaś „przejsie” procesu do kolejnej instancji oznacza już konieczność stosowania reguł przewidzianych wspomnianą ustawą z 2013 r. Przyjąć więc należy, że przepisy dotyczące składu sądu, w wersji obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r., mają zastosowanie w postępowaniu w instancji odwoławczej, jeżeli postępowanie w tej instancji zostało wszczęte przed dniem 1 lipca 2015 r. i do dnia wejścia w życie nowelizacji procedury karnej nie zostało zakończone. Jeżeli natomiast postępowanie w instancji odwoławczej wszczęto już po dniu 1 lipca 2015 r., zastosowanie znajdą nowe rozwiązania w zakresie wyznaczenia składu.

Odnosząc się do realiów niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że postępowanie w stadium przygotowawczym zakończone zostało w formie dochodzenia. Wydany w pierwszej instancji wyrok Sądu Rejonowego z dnia 18 czerwca 2015 r. zaskarżyli oskarżony i jego obrońca. Obie apelacje przyjęto w dniu 10 sierpnia 2015 r. Przedstawione przez Sąd Rejonowy akta sprawy wpłynęły do Sądu Okręgowego w dniu 7 września 2015 r. W dniu 1 października 2015 r. wyznaczono rozprawę odwoławczą w składzie

jednoosobowym. Rozprawę tę przeprowadzono w dniach 5 i 17 listopada 2015 r., w tej ostatniej dacie Sąd Okręgowy wydał wyrok.

Przytoczone tu okoliczności dowodzą, że postępowanie w instancji odwoławczej w niniejszej sprawie zostało wszczęte już po dniu 1 lipca 2015 r., a więc po wejściu w życie nowego art. 449 § 2 k.p.k. To ten właśnie przepis winien być zatem podstawą wyznaczenia składu w Sądzie Okręgowym. Za moment wszczęcia postępowania w instancji odwoławczej uznać należy bowiem moment wpłynięcia akt do Sądu Okręgowego, co w sprawie niniejszej – jak wykazano – nastąpiło po dniu 1 lipca 2015 r. Tym samym prawidłowe było wyznaczenie jednoosobowego składu Sądu drugiej instancji. Podstawą tego postąpienia był bowiem art. 449 § 2 k.p.k., jako odstępstwo od ogólnych reguł zawartych w art. 29 § 1 k.p.k., mając na uwadze okoliczność, że postępowanie przygotowawcze zakończono w formie dochodzenia. Właściwie interpretowany przepis art. 30 noweli z 2013 r. nakazywał takie właśnie postąpienie.

Niesłuszne są natomiast wywody autora kasacji, że zgodnie z przywołanym przepisem intertemporalnym zastosowanie powinny znaleźć poprzednio obowiązujące reguły nakazujące wyznaczenie składu 3-osobowego, jako że wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji złożył on, jak i skazany w czerwcu 2015 r., tj. przed dniem wejścia w życie omawianej noweli, a zatem przed 1 lipca 2015 r. Stwierdzić jednak trzeba, że okoliczność ta nie ma w sprawie żadnego znaczenia. Przepis art. 30 noweli z 2013 r. stanowi, że dotychczasowe przepisy mają zastosowanie do zakończenia instancji, a obrońca kwestionuje wyznaczenie składu przed Sądem odwoławczym. Wnioski o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji to czynności dokonywane zaś jeszcze w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Złożenie takiego wniosku nie otwiera jeszcze postępowania w instancji odwoławczej. Wprawdzie wniosek taki nazywany bywa niekiedy „zapowiedzią apelacji”, to jego wniesienie nie oznacza jeszcze wszczęcia postępowania odwoławczego. Samo złożenie wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji nie oznacza przecież, że apelacja zostanie *in concreto* wniesiona.

Tym samym zarzut pierwszy kasacji jest oczywiście bezzasadny, gdyż o wystąpieniu wskazanej tam bezwzględnej przyczyny odwoławczej mowy być w realiach tej sprawy nie może. Skład Sądu drugiej instancji wyznaczono w prawidłowy sposób. Skarżący zapomina przy tym, że przy badaniu wystąpienia bezwzględnych podstaw uchylenia orzeczenia w ogóle nie bada się ich wpływu na treść skarżonego wyroku.

Niezbyt jasny jest zarzut drugi kasacji. Nie bardzo bowiem wiadomo, w jaki sposób miałyby dojść do obrazu art. 449 § 2 k.p.k., skoro obrońca zakłada, że powinny być stosowane przepisy obowiązujące przed dniem 1 lipca 2015 r., a skład winien być trzyosobowy, a więc nieustalony w oparciu o ten przepis. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny.

Co się zaś tyczy zarzutu trzeciego kasacji, to podnieść trzeba, że wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy wskazał, iż to postawa oskarżonego skutkowałą tym, że został on zawieszony na komendę Policji. Nie został on zatrzymany, ale doprowadzony w celu wykonania badania stanu trzeźwości. Sąd drugiej instancji odniósł się również do twierdzeń samego oskarżonego, że w realiach sprawy winna zostać zastosowana regulacja z art. 25 k.k., wykluczając jednak możliwość uznania wystąpienia przesłanek „obrony koniecznej”. Obecnie skarżący kwestionuje w kasacji sposób odniesienia się do wskazanych zarzutów apelacji, pomijając zupełnie wywody Sądu drugiej

instancji w tych kwestiach. Autor kasacji nie wskazuje przy tym na czym konkretnie polegać miało naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy w tym zakresie. Zarzut ten jest zatem całkowicie gołosłowny, a zatem uznać go trzeba za oczywiście bezzasadny.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.